Rozpoczął się XII Krajowy Zjazd Adwokatury w Krakowie



XII Krajowy Zjazd Adwokatury w Krakowie został uroczyście rozpoczęty 25 listopada w Krakowie. Zjazd otworzył adw. Andrzej Zwara, prezes NRA. Gościem był m.in. Prezydent RP Andrzej Duda.

Przybyli też przedstawiciele Sejmu i Senatu z Barbarą Dolniak, wicemarszałek Sejmu RP, sędziowie Trybunału Konstytucyjnego - prof. Andrzej Rzepliński, prezes Trybunału Konstytucyjnego, sędziowie prof. Stanisław Biernat i Stanisław Rymar, Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa oraz przedstawiciele samorządów prawniczych.

Gości przywitał kończący drugą kadencję prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Andrzej Zwara. Szczególnie wyróżnił nestorów Adwokatury, m.in. adw. Czesława Jaworskiego oraz rodzinę adw. Joanny Agackiej-Indeckiej i wdowę po adw. Stanisławie Mikke, panią Bożenę Mikke.

Po wprowadzeniu pocztów sztandarowych i odśpiewaniu hymnu polskiego oraz hymnu Unii Europejskiej, adw. Zwara poprosił o uczczenie minutą ciszy adwokatów-działaczy samorządowych, którzy zmarli w czasie trwania ostatniej kadencji w latach 2013-2016.

Następnie prezes Zwara rozpoczął Zjazd, podkreślając, że jest to czas debaty nad tym, w jakim kierunku powinna iść Adwokatura. Jego zdaniem, są trzy kierunki – adwokatura jako związek zawodowy, troszczący się o sprawy socjalne adwokatów, adwokatura angażująca się politycznie i adwokatura jako wspólnota zaangażowana w sprawy społeczne.

Adw. Zwara podkreślał, że podczas Zjazdu należy podać jasne odpowiedzi na temat tego, jaki kierunek samorząd chce obrać. Wymienił też mity na temat samorządu adwokackiego, z którymi trzeba się skonfrontować. Nie da się bowiem zdobyć szacunku społecznego poprzez hasła na billboardach ani nie poprawi się wizerunku Adwokatury jedynie za pomocą działań PR-owych. Jedynie codzienna, ciężka praca ponad 20-tysięcznej rzeszy adwokatów i aplikantów adwokackich może zbudować ten wizerunek. Prezes Zwara mówił też, że mitem jest

przekonanie, że „kiedyś było lepiej, a teraz jest dla Adwokatury najgorszy okres”. Apelował, by zerwać z mitem Arkadii, ponieważ Adwokatura nigdy nie była w raju, zawsze czasy były trudne, tak jak trudna była rola adwokatów.

Mówiąc o swojej sześcioletniej pracy jako prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, adw. Zwara stwierdził, że był zwolennikiem małych kroków. Starał się zbudować silną wewnętrznie Adwokaturę, co było szczególnie potrzebne w obliczu rewolucji demograficznej, jaka miała miejsce po otwarciu zawodu. Tę rzeszę młodych ludzi trzeba było zintegrować ze środowiskiem, zachęcić do angażowania się w samorząd. Ci młodzi ludzie już za 4 lata przejmą ster Adwokatury.

Prezes Zwara mówił też o retoryce Zjazdu, o jego języku, który musi nazwać problemy, opisać je i znaleźć dla nich rozwiązania.

Kolejnym wystąpieniem na Zjeździe było przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy.

Podziękował on za zaproszenie oraz za wcześniejsze spotkanie z Prezydium NRA w Pałacu Prezydenckim i rozmowy przeprowadzone w dobrej atmosferze.

Prezydent zaczął od syntetycznego przypomnienia historii polskiej Adwokatury, która jest tak stara, jak stare jest nasze państwo. Obrońcy procesowi znani byli już w czasach Mieszka I. Prezydent Duda wspomniał o heroicznych postawach adwokatów, którzy stawali w obronie Polaków walczących o prawo do swojego języka w czasie zaborów, o bohaterstwie adwokatów, którzy walczyli o niepodległą Polskę. To właśnie tymczasowy statut Palestry był jednym z pierwszych podpisanych przez marszałka Józefa Piłsudskiego w 1918 roku. Prezydent Duda wspomniał też o ofierze krwi, jaką złożyli adwokaci w 1920 roku i w czasie II wojny światowej – ginęli w walkach, w Powstaniu Warszawskim, a także w obozach koncentracyjnych.

Wielką, piękną kartą Adwokatury były czasu komunizmu, kiedy adwokaci odważnie i heroicznie stawali jako obrońcy w procesach politycznych. Tu Prezydent Duda wymienił m.in. adw. Macieja Bednarkiewicza, adw. Macieja Dubois, adw. Czesława Jaworskiego.

- To jest ta karta historii Adwokatury, przed którą

każdy, także Prezydent RP powinien chylić czoła. I ja chylę czoła – powiedział.

Prezydent Duda wspomniał też postać prezydenta Lecha Kaczyńskiego, z którym był jako gość na Krajowym Zjeździe Adwokatury w 2010 roku. Prezydent Kaczyński mówił wówczas o ważnej roli Adwokatury i adwokatów w budowaniu państwa prawa i jak ważne w tym zawdozie są zasady etyczne i moralne.

Prawnik może bowiem wpłynąć pozytywnie lub negatywnie na życie człowieka – zależnie od tego, czy kieruje się zasadami etycznymi i moralnymi, czy też nie.

Prezydent Duda dodał od siebie prośbę, by Adwoaktura, w której są adwokaci o różnych poglądach, jako środowisko zawsze starała się o stanowisko wyważone i możliwie obiektywne.

Odnosząc się do słów prezydenta Lecha Kaczyńskiego sprzed 6 lat o możliwości połączenia samorządów adwokackiego i radcowskiego, prezydent Duda powiedział, że popiera stanowisko, że połączenie może nastąpić wyłącznie, jeśli samorządy będą tego chciały.

Prezydent Duda wspomniał też w bardzo serdecznych słowach adw. Joannę Agacką-Indecką, z którą pracował jako wiceminister sprawiedliwości nad zmianami w ustawie Prawo o adwokaturze. Mówił o tragicznie zmarłej prezes NRA z uznaniem, jako osobie merytorycznej i spokojnej, którą ma we wdzięcznej pamięci i darzy szacunkiem. – Była wspaniałym adwokatem i wspaniałym człowiekiem – powiedział.

Podkreślił, że ma świadomość, że z samorządem adwokackim można ustalać wiele rzeczy, jeśli się chce. – Ja chcę z państwem pracować i nie zgadzam się, by rzeczy istotne dla samorządu były zmieniane bez Państwa udziału – powiedział prezydent Duda, dodając, że Adwokatura ma prawo głosu i ten głos w sprawach dotyczących samorządu powinien być uwzględniany. Zaprosił Adwokaturę do rozmów przy stole, podkreślając, że jako Prezydent ma prawo do inicjatywy ustawodawczej.

Na koniec, odnosząc się do dyskusji nad wizerunkiem Adwokatury, poprosił o szybkie, sprawne i rzetelne sądownictwo dyscyplinarne samorządu. To bowiem, zdaniem Prezydenta, wpływa na opinię publiczną.

Odnosząc się do otwarcia zawodu, Prezydent Duda stwierdził, że w jego ocenie zasady są jasne i trzeba się wykazać wiedzą, by zostać adwokatem.

Życzył też owocnych obrad i jeszcze raz zadeklarował otwartość na spotkania i inicjatywy.

Po przemówieniu Prezydenta RP, prezes Zwara podkreślił, że sądownictwo dyscyplinarne Adwoaktury ma jasne kryteria, jest transparentne i niezależne. Do tego postępowania trwają krócej niż sprawy w sądach powszechnych a koszt nie obciąża społeczeństwa.

Zjazd poprzedziła msza św. w Katedrze na Wawelu, 24 listopada wieczorem, której przewodniczył i homilię wygłosił biskup Tadeusz Pieronek. W katedrze stanęły poczty sztandarowe, obecni byli przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej, dziekani izb i delegaci na KZA. Msza sprawowana była w intencji Adwokatury Polskiej.

Bp Pieronek mówił o tym, jak potrzebni są adwokaci i że losy Adwokatury ściśle powiązane są z historią Polski. Zarówno samorząd adwokacki, jak i sami adwokaci doświadczyli czasów wzniosłych, jak i trudnych chwil. Biskup zaznaczył, że adwokaci są grupą zawodową niewygodną dla każdej władzy, że są oddani służbie na rzecz wolności, godności i praw człowieka.

Przypomniał patrona prawników – św. Iwo, który znany był z tego, ze zawsze stawał w obronie ludzi ubogich. Pokazał, że bezinteresowna pomoc wymaga wielkiej odwagi, tak jak mierzenie się ze złem.

Biskup zwracał też uwagę na prawo naturalne, jako to, które w ludzkim wymiarze sprawiedliwości, najbardziej się do niej zbliża.








XII KRAJOWY ZJAZD ADWOKATURY
KRAKÓW 2016





